

**Sygnatura akt VIII C 2421/17**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2018 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant Przemysław Staszczyk

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł.

przeciwko W. W.

o zapłatę kwoty 3.269,85 zł

1. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.218,74 zł (dwa tysiące dwieście osiemnaście złotych siedemdziesiąt cztery grosze);
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. nie obciąża pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu należnych powodowi.

Sygn. akt VIII C 2421/17

## UZASADNIENIE

W dniu 23 października 2017 roku powód - (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanej W. W. powództwo o zapłatę kwoty 3.269,85 zł oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona pozwem wierzytelność wynika z braku zapłaty przez pozwaną kwoty z tytułu zawartej w dniu 26 lutego 2016 roku z (...) Sp. z o.o. w P. umowy pożyczki nr (...) na kwotę 2.130 zł. W dniu 4 listopada 2016 roku powód na mocy umowy cesji nabył wierzytelność względem pozwanej, na którą na dzień wniesienia pozwu składają się: należność główna w kwocie 1.775 zł, prowizja za udzielenie pożyczki – 443,74 zł, prowizja za obsługę pożyczki – 751,11 zł oraz opłata za obsługę zadłużenia przeterminowanego – 300 zł. Powód wskazał przy tym, że umowa pożyczki została pozwanej wypowiedziana w dniu 16 sierpnia 2016 roku.

(pozew k. 3-7)

W dniu 20 listopada 2017 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał w przedmiotowej sprawie przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, który pozwana zaskarżyła sprzeciwem w całości.

W sprzeciwie pozwana podniosła, iż powód naliczył koszty związane z pożyczką w zawyżonej wysokości przekraczającej 25% kwoty pożyczki oraz wykorzystał jej przymusowe położenie (art. 388 k.c.), wskazała także, że

nie otrzymała oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Ponadto pozwana złożyła wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w całości.

(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 38, sprzeciw k. 41-42v.)

Postanowieniem z dnia 13 lutego 2018 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi zwolnił pozwaną od kosztów sądowych w całości.

(postanowienie k. 55)

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał pozew w całości. Wyjaśnił, iż w dacie zawierania umowy nie obowiązywał przepis art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, zaś naliczone koszty odpowiadają przepisom prawa i nie mają charakteru abuzywnego. Ponadto zaprzeczył, aby w sprawie zachodziły przesłanki z art. 388 k.c., odnośnie zaś doręczenia oświadczenia o wypowiedzeniu wskazał, że zostało ono przesłane i nieodebrane przez adresata, co przemawia za przyjęciem skuteczności doręczenia przez awizo.

(odpowiedź na sprzeciw k. 60-62)

W piśmie procesowym z dnia 4 czerwca 2018 roku pozwana podniosła zarzut powagi rzeczy osądzonej wskazując, iż roszczenie powoda było już rozpatrywane przez sąd i postępowanie w tym zakresie zostało umorzone.

(pismo procesowe pozwanej k. 69)

Postanowieniem z dnia 6 czerwca 2018 roku Sąd oddalił zarzut powagi rzeczy osądzonej i odmówił odrzucenia pozwu.

(postanowienie k. 78)

Na rozprawie w dniu 19 września 2018 roku pełnomocnik powoda oraz pozwana nie stawili się.

(protokół rozprawy k. 84)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 26 lutego 2016 roku pozwana W. W. zawarła z pierwotnym wierzycielem (...) Sp. z o.o. w P. umowę pożyczki ratalnej nr (...), na mocy której udzielono jej pożyczki pieniężnej w kwocie 2.130 zł. Pozwana zobowiązała się spłacić otrzymaną kwotę

wraz z prowizją wstępną za udostępnienie pożyczki w kwocie 532,50 zł oraz prowizją za obsługę w wysokości 253,47 zł należną za każdy rozpoczęty okres odsetkowy, w 12 miesięcznych ratach w wysokości i terminach określonych w harmonogramie spłat. Termin całkowitej spłaty pożyczki strony umowy oznaczyły na dzień 6 marca 2017 roku. Całkowita kwota do spłaty obciążająca pozwaną wynosiła 5.704,14 zł. Pierwotny wierzyciel nie naliczał odsetek kapitałowych, ani odsetek za opóźnienie. W umowie znalazł się natomiast zapis, iż za każdy dzień opóźnienia w spłacie zobowiązania pożyczkodawca nalicza opłatę odszkodowawczą w wysokości 5 zł za każdy dzień opóźnienia, ale nie więcej niż 300 zł. Zgodnie z postanowieniami regulaminu, prowizja wstępna za udostępnienie pożyczki była należna w całości od chwili wypłaty pożyczki, przy czym w przypadku pożyczki ratalnej była płatna w równych częściach w terminie wymagalności każdej z rat lub w całości w momencie wcześniejszego wygaśnięcia umowy. Prowizja ta odpowiadała kosztom pożyczkodawcy poniesionym w związku z udzieleniem pożyczki obejmującym m.in. koszty utrzymania systemu, weryfikacji pożyczkobiorcy, wynagrodzenia za pośrednictwo. Prowizja za obsługę odpowiadała kosztom pożyczkodawcy związanym z obsługą pożyczki, tj. kosztom utrzymania systemu, monitorowania zadłużenia, wynagrodzenia za pośrednictwo przy wykonywaniu umowy pożyczki. Opłata odszkodowawcza odpowiadała z kolei kosztom pożyczkodawcy poniesionym w związku z podjęciem dodatkowych działań zmierzającym do odzyskania należności.

Pożyczkodawca mógł wypowiedzieć umowę pożyczki, m.in. w sytuacji, gdy pożyczkobiorca nie dokona spłaty zobowiązań wynikających z umowy w ustalonym terminie. Termin wypowiedzenia wynosił 30 dni.

Zgodnie z harmonogramem spłaty, pozwana była zobowiązana do uiszczania rat do 6-go dnia każdego miesiąca, począwszy od dnia 6 kwietnia 2016 roku.

Podstawę zawarcia umowy stanowił wniosek pozwanej z dnia 23 lutego 2016 roku, do którego pozwana załączyła potwierdzenie wypłaty emerytury w wysokości 1.940,61 zł oraz pismo z ZUS. Integralną część umowy stanowił regulamin.

(wniosek o udzielenie pożyczki k. 19-20, umowa pożyczki k. 21, potwierdzenie wypłaty emerytury k. 23, pismo z ZUS k. 24, regulamin k. 25-29, harmonogram spłat k. 30, okoliczności bezsporne)

W. W. nie spłacała terminowo udzielonej jej pożyczki, w wyniku czego pierwotny wierzyciel w dniu 16 sierpnia 2016 roku wypowiedział pozwanej przedmiotową umowę.

(wypowiedzenie umowy k. 31-32, wydruk z książki nadawczej k. 33, wydruk ze strony internetowej operatora pocztowego k. 65-66)

W dniu 4 listopada 2016 roku (...) Sp. z o.o. w P. zawarł z (...) Spółką Akcyjną w Ł. umowę o przelew wierzytelności m.in. wobec dłużnika W. W.. W załączniku do umowy sprzedaży wierzytelności zadłużenie pozwanej zostało oznaczone na łączną kwotę 3.269,85 zł. (umowa ramowa przelewu wierzytelności k. 12-15v., porozumienie k. 16-16v., wydruk z załącznika do umowy przelewu wierzytelności k. 18)

Do dnia wyrokowania pozwana nie zapłaciła kwoty dochodzonej przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Pozwana W. W. ma 66 lat. Prowadzi gospodarstwo domowe wraz z mężem, który jest osobą bezrobotną. Pozwana utrzymuje się z emerytury w wysokości 1.362,36 zł miesięcznie. Mieszka w lokalu zakładowym. Nie posiada żadnego majątku, ani oszczędności. Na wydatki związane z utrzymaniem mieszkania pozwana przeznaczą 800 zł miesięcznie. Ponadto ponosi koszt zakupu środków chemicznych – 60 zł, leków – 200 zł, żywności – 300 zł. Całość wydatków zamyka się w kwocie 1.360 zł.

(oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania k. 52-53v.)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, które nie budziły wątpliwości Sądu.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo jest zasadne w części.

Powód oparł swoje żądanie na przepisie art. 720 k.c., w myśl którego, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r., I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaze, że pożyczki udzielił.

W niniejszej sprawie powód wykazał, że pierwotny wierzyciel udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 2.130 zł, którą pozwana zobowiązała się zwrócić wraz z prowizjami do dnia 6 marca 2017 roku w 12 miesięcznych ratach. Powód na potwierdzenie przedmiotowego stosunku zobowiązaniowego przedłożył umowę podpisaną przez pozwaną wraz z wnioskiem o pożyczkę, których autentyczność nie została przez pozwaną podważona. Wyjaśnienia wymaga, że pozwana nie tylko nie kwestionowała powyższej okoliczności, ale w treści sprzeciwu wprost ją przyznawała. W świetle złożonych w poczet materiału dowodowego dokumentów Sąd przyjął również, że pozwana nie spłacała terminowo zaciągniętego zobowiązania, w konsekwencji pożyczkodawca pismem z dnia 16 sierpnia 2016 roku wypowiedział umowę pożyczki stawiając całość zadłużenia w stan natychmiastowej wymagalności. Pozwana w toku procesu nawet nie starała się wykazać, iż spłaciła zaciągnięte zobowiązanie w zakresie wyższym, aniżeli wskazanym przez powoda, a to niewątpliwie na niej ciążyła powinność udowodnienia, że nie jest dłużnikiem (bądź też nie jest dłużnikiem w takiej wysokości, jak w pozwie), jeśli z faktu tego chciała wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). Sąd przyjął przy tym, że niedoręczenie pozwanej oświadczenia o wypowiedzeniu umowy nie ma istotnego znaczenia dla jego skuteczności, pożyczkodawca sporządził bowiem przedmiotowe oświadczenie na piśmie i przesłał na adres pozwanej, na potwierdzenie czego złożył wydruk z książki nadawczej oraz ze strony internetowej operatora pocztowego. W konsekwencji zostały spełnione przesłanki do uznania takiej przesyłki za doręczoną w trybie awizo.

W ocenie Sądu w sprawie nie zostało również wykazane przez pozwaną, że pożyczkodawca wyzyskał jej przymusowe położenie, niedołęstwo lub niedoświadczenie. Nawet jeśli bowiem przyjąć, iż pozwana w dacie zawierania umowy była przewlekłe chora i potrzebowała natychmiastowego leczenia, to w sprawie brak jest jakichkolwiek dowodów na to, że pożyczkodawca był świadomy tego stanu pozwanej. Jednocześnie w kontekście przedłożonego przez pozwaną pisma z ZUS oraz odcinka emerytury pożyczkodawca mógł zasadnie zakładać, że pozwana będzie w stanie spłacać zadłużenie w ustalonych umową ratach nadto sama choroba pozwanej, nawet przy świadomości pożyczkodawcy, nie przesądzałyby o zaistnieniu wyzysku.

W treści złożonego sprzeciwu pozwana podniosła również, że nie zgadza się z kosztami pożyczki, które w jej ocenie są zbyt wysokie. Dlatego też należało ustalić, czy postanowienia umowy z dnia 26 lutego 2016 roku były dla jej stron wiążące. Sąd bowiem może, a nawet powinien dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana również in concreto w toczącym się między przedsiębiorcą, a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określone postanowieniami umowy. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 roku, VI Ca 228/07, LEX).

Strona powodowa w pozwie domagała się zasądzenia od pozwanej kwoty 3.269,85 zł z tytułu umowy pożyczki gotówkowej z dnia 26 lutego 2016 roku. Godzi się przypomnieć, że na oznaczoną w umowie całkowitą kwotę do zapłaty (5.704,14 zł) składały się: kwota wypłacona pozwanej – 2.130 zł, prowizja wstępna za udostępnienie pożyczki – 532,50 zł oraz prowizja za obsługę – 253,47 zł za każdy rozpoczęty okres odsetkowy. Biorąc zaś pod uwagę, że pozwana wykonała swoje zobowiązanie tylko częściowo pierwotny wierzyciel wypowiedział umowę pożyczki, wskazując, że zadłużenie z tego tytułu wzrosło o kwotę 300 zł z tytułu opłaty odszkodowawczej (60 dni x 5 zł). Odnosząc się do zarzutu pozwanej przypomnienia wymaga, że obowiązujące przepisy prawa nie zabraniają stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, która obok odsetek stanowi wynagrodzenie dla pożyczkodawcy z tytułu udostępnienia pożyczkobiorcy środków finansowych i jest powszechnie stosowana nie tylko przez podmioty oferujące pożyczki krótkoterminowe, ale także instytucje bankowe. W dacie przedmiotowej umowy nie obowiązywał przy tym art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, regulujący kwestię limitu pozaodsetkowych kosztów kredytu. Oczywistym jest również, że firmy trudniące się udzielaniem pożyczek w związku z prowadzoną działalnością ponoszą szereg kosztów stałych, niezależnych od okresu kredytowania obejmujących m.in. ocenę zdolności kredytowej klienta, w tym sprawdzenie jego historii w Biurze (...) oraz biurach informacji gospodarczej, przygotowanie umowy w formie papierowej i przekazanie jej klientowi (w przypadku firm operujących w Internecie konieczność dostarczenia umowy

pocztą), wycenę ryzyka klienta na dzień zawarcia umowy (ryzyko stanowi również element części ruchomej limitu kosztów, ponieważ wraz z wydłużaniem okresu kredytowania ryzyko wzrasta), utrzymywanie baz danych o klientach (konieczność wypełniania wymogów związanych z ochroną danych osobowych), wynagrodzenia pracowników etc. W przypadku pożyczek udzielanych na niskie kwoty, a takie dominują w portfelach firm pożyczkowych, stosunek kosztów stałych do kwoty pożyczki zazwyczaj jest wysoki. Ponadto wskazania wymaga, że firmy trudniące się udzielaniem pożyczek, w przeciwieństwie do instytucji bankowych, nie mogą osiągać wynagrodzenia w inny sposób, aniżeli przez naliczanie prowizji oraz odsetek, a niewątpliwie sama możliwość naliczania odsetek, z uwagi na ich aktualną wysokość, nie jest w stanie zrekompensować pożyczkodawcom kosztów prowadzonej przez nich działalności. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że firmy, jak pierwotnego wierzyciela, prowadzą działalność nastawioną na zysk, a także, że pozwana miała pełną swobodę w wyborze instytucji, u której zamierzała się zadłużyć. Skoro więc pozwana zdecydowała się skorzystać z usług pierwotnego wierzyciela, uznać należy, że akceptowała ona wysokość naliczanej przez pożyczkodawcę w związku z wnioskowaną kwotą pożyczki, prowizji. Prowizja za udzielenie pożyczki wynosiła 532,50 zł, a więc stanowiła 25% kapitału pożyczki wypłaconego pozwanej i w kontekście przeprowadzonych wyżej rozważań nie może być uznana za zawyżoną (jak wskazano w uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 roku o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw, mocą której wprowadzono przepis art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, całkowite koszty pożyczki udzielonej na okres 1 roku ponoszone przez pożyczkodawcę oscylują w granicach 49,5%–76% kwoty pożyczki). W konsekwencji Sąd uznał, że pierwotny wierzyciel był uprawniony do naliczenia prowizji wstępnej na poziomie 532,50 zł, zaś powód do dochodzenia jej niespłaconej części, tj. kwoty 443,74 zł. W ocenie Sądu brak było natomiast podstaw do uwzględnienia roszczenia powoda w zakresie dotyczącym prowizji za obsługę pożyczki, a więc kwoty 751,11 zł. Jak bowiem wynika z samej definicji tej prowizji, ta związana była z obsługą pożyczki, której w istocie po jej wypowiedzeniu nie było wobec tego, że po stronie pożyczkodawcy pojawiła się wiarygodność wynikająca z tej umowy, ale sama umowa już nie wiązała stron, wobec jej wypowiedzenia i postawienia pożyczki w stan natychmiastowej wykonalności. W konsekwencji nie było obsługi pożyczki. Trudno zatem znaleźć jakiegokolwiek argumenty przemawiające za uznaniem zasadności naliczenia omawianej prowizji za czas przypadający po wypowiedzeniu umowy pożyczki. Sam zresztą pożyczkodawca wskazał w umowie, że w przypadku dokonania wcześniejszej spłaty pożyczki, całkowity koszt pożyczki ulega obniżeniu o te koszty dotyczące okresu, o który skrócono spłatę (pkt 14.2 regulaminu). Skoro zaś w dacie zawierania umowy w całości wymagalna była tylko prowizja wstępna (pkt 9.2 regulaminu), a prowizja za obsługę wymagalna była wyłącznie za każdy rozpoczęty okres odsetkowy (pkt 9.4 regulaminu), nie może budzić wątpliwości, że przez koszty dotyczące okresu, o który skrócono spłatę (per analogiam okresu, w którym umowa przestała obowiązywać) należy rozumieć w realiach niniejszej sprawy prowizję za obsługę.

W ocenie Sądu niezasadne okazało się również roszczenie o zapłatę kwoty 300 zł tytułem opłaty odszkodowawczej, opłata ta stanowiła bowiem w istocie karę umowną zastrzeżoną za niewykonanie zobowiązania pieniężnego (pierwotny wierzyciel pobierał 5 zł za każdy dzień zwłoki w spłacie pożyczki, maksymalnie przez okres 60 dni), co pozostaje w oczywistej sprzeczności z dyspozycją

art. 483 § 1 k.c. i czyni takie postanowienie umowne nieważnym (art. 58 § 1 k.c.). Niewątpliwie również zastrzeżenie takiej opłaty należy postrzegać w kategoriach próby obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, co także czyniłoby je nieważnym z mocy prawa. Bez znaczenia dla powyższej oceny pozostaje przy tym okoliczność, iż pożyczkodawca w ramach zawartej z pozwaną umową nie naliczał odsetek kapitałowych oraz odsetek za opóźnienie.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.218,74 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., mając na uwadze szczególnie trudną sytuację życiową pozwanego, która, zdaniem Sądu, oceniana przez pryzmat zasad współżycia społecznego, uzasadnia odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Zgodnie z treścią wskazanego przepisu, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest przy tym suwerennym uprawnieniem

sądu orzekającego i od oceny tegoż sądu należy przesądzenie, że taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił w rozpoznawanej sprawie oraz usprawiedliwia odstąpienie od obowiązku ponoszenia kosztów procesu (por. m.in. postanowienie SN z dnia 25 marca 2011 roku, IV CZ 136/10, LEX; postanowienie SN z dnia 19 stycznia 2012 roku, IV CZ 118/11, LEX; postanowienie SN z dnia 26 stycznia 2012 roku, III CZ 10/12, OSNC 2012/7-8/98; postanowienie SN z dnia 9 lutego 2012 roku, III CZ 2/12, LEX nr 1162689). W ocenie Sądu taki właśnie szczególny wypadek zachodzi w stosunku do pozwanej. W. W. utrzymuje się wyłącznie z emerytury, której wysokość wystarcza pozwanej zaledwie na pokrycie kosztów związanych z utrzymaniem mieszkania i bieżących wydatków na zaspokojenie potrzeb życia codziennego. Pozwana nie posiada przy tym żadnego majątku, ani oszczędności. Uwzględniając powyższe okoliczności Sąd doszedł do przekonania, że pozwana nie posiada wystarczających środków na pokrycie kosztów procesu, które zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy winna ponieść, jako przegrywająca proces w całości.